

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie rozpoznając powództwo B. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. B., domagającego się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 425 958,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 marca

2015 r. do dnia zapłaty od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą

w W. (przed połączeniem jako (...) S.A. w W. k. 570-575, po przekształceniu z (...) sp. z o.o.) i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności stawki - wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 423.958,53 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2015r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 42.915 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 21.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

### ***Rozstrzygnięcie powyższe zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych:***

W dniu 30 sierpnia 2003 roku strony zawarły umowę nr (...), przedmiotem której była współpraca stron w ramach zorganizowanego przez pozwaną ogólnokrajowego systemu usług przesyłkowych. W trakcie jej obowiązywania umowa była wielokrotnie zmieniana przez strony w drodze kolejnych aneksów i załączników, które stanowiły jej integralną część. Częścią umowy był także Kodeks Standardów Operacyjnych. (§19 umowy) i Załącznik Nr 4. Umowa powyższa została przez powoda wypowiedziana ze skutkiem na koniec lutego 2015 r.

Zgodnie z umową powód był zobowiązany m.in. do terminowego

i rzetelnego wykonywania usług związanych z obsługą przesyłek, reprezentowania pozwanej i jej interesów na terenie objętym umową, zorganizowania na własny koszt i we własnym zakresie wymaganej przez pozwaną obsługi transportowej, magazynowej, biurowej, handlowej, stosowania się do wszelkich standardów operacyjnych. (§2 umowy)

Zgodnie z §5 ust. 2 umowy za wykonywanie czynności będących przedmiotem umowy powód miał otrzymywać miesięczne wynagrodzenie ustalone na zasadach określonych w załączniku nr 2 do umowy. (k. 92) Wynagrodzenie miało być wypłacane powodowi raz w miesiącu, w terminie maksymalnie do 30 dni po przedłożeniu prawidłowo wystawionej faktury VAT wraz z kompletem dokumentów rozliczeniowych. (pkt 1-4 załącznika nr 2 do umowy)

Zgodnie z §11 umowy w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przez powoda zobowiązań wynikających z umowy, pozwany był uprawniony do naliczania kar umownych które szczegółowo określał załącznik nr 4 do umowy o współpracy (w brzmieniu ustalonym aneksem do umowy z dnia 28 marca 2013 r.) Zgodnie z załącznikiem nr 4 pozwana mogła naliczać następujące kary umowne: (k. 163)

- za nieterminowe odprowadzenie środków finansowych z tytułu „pobrań”

na rachunek bankowy S. – 30 zł za każdy dzień opóźnienia we wpłacie każdego pobrania

- za niezgodny ze stanem faktycznym status doręczenia przesyłki do odbiorcy, zgłoszony przez klienta (fikcyjny DS.)

– 100 zł za każdy stwierdzony przypadek

- za niezgodny ze stanem faktycznym status potwierdzający zrealizowanie zlecenia podjęcia przesyłki, zgłoszony przez klienta (fikcyjny ZZ) – 100 zł

za każdy stwierdzony przypadek

- za każdy niezgodny ze stanem faktycznym status informujący o przyczynie niedoręczenia przesyłki lub przyczynie niezrealizowania zlecenia podjęcia przesyłki – 100 zł za każdy stwierdzony przypadek
- za brak oznaczenia używanego przez przedstawiciela biura handlowego, magazynu i samochodów znakami firmowymi S. oraz niezapewnienie kurierom odpowiedniego ubrania służbowego, zgodnych z obowiązującym folderem wizualizacji – kary od 50 zł do 300 zł za każdy stwierdzony przypadek
- za niedokonanie terminowego doręczenia faktur przelewowych do klientów za wykonane na ich rzecz usługi przez pozwanego, zgodnie z terminem wskazanym przez pozwanego – 50 zł za każdą fakturę
- za nierozliczone druki Ścisłego Zarachowania – 30 zł za każdy nierozliczony dokument
- za niewprowadzone oraz błędnie wprowadzone dokumenty i dane do systemu dotyczące zleconych usług przez klientów – 50 zł za każdy stwierdzony przypadek
- za opóźnienie wyjazdu frachtu z przedstawicielstwa – od 5 do 15 min – 250 zł, od 15 do 30 min – 500 zł, powyżej 30 min – 1000 zł
- za każde naruszenie pozostałych obowiązków wynikający z wszelkich regulaminów, cenników, instrukcji, procedur i zarządzeń wewnętrznych wydawanych przez pozwaną oraz standardów operacyjnych pozwanej określonych w Kodeksie Standardów Operacyjnych – kary od 50 zł do 500 zł.

Powód w trakcie trwania umowy o współpracy naruszył obowiązki wynikające z umowy, w zakresie niedochowania procedur związanych

z nadawaniem przesyłkom odpowiednich statusów i tak w styczniu i w lutym 2015 r. w obydwu placówkach prowadzonych przez powoda (R., T.) zanotowano 6 379 przypadków niewykonania obowiązku nadania statusu operacyjnego WE (przyjęcie przesyłki do magazynu)

oraz 7 124 przypadków niewykonania obowiązku nadania statusu operacyjnego SR.O (status oznaczający proces ułożenia przesyłki

w opakowaniu zbiorczym) (fakt niezaprzeczony k. 632).

Proces kurierski u pozwanego jest ewidencjonowany na każdym etapie: przeładunku, w magazynie nadawczym, sortującym i dostawczym. Przesyłki podlegają skanowaniu i tzw. statusowaniu. Proces ten reguluje Kodeks Standardów Operacyjnych, a w szczególności stanowiące jego część Operacje poranne i Operacje wieczorne. Procedury te zamieszczone były

na platformie „kogut” do której powód posiadał dostęp.

Nadawanie statusów poszczególnym przesyłkom służyło zapewnieniu właściwego poziomu bezpieczeństwa w doręczaniu ich odbiorcom, miało zapobiegać zaginięciu przesyłek i zapewniało możliwość śledzenia losów przesyłki oraz umożliwiało zbadanie rentowności transportu i wypełnienie samochodów liniowych.

Statusy WE i SR.O (rejestr wejścia i sortu) to statusy pośrednie, mające charakter organizacyjny, których nadawanie następowało w ramach stosowanych u pozwanego wewnętrznych procedur porządkowych i ich nadanie nie było widoczne dla klientów zewnętrznych, przy czym brak statusu wejścia i sortu nie uniemożliwiał prawidłowego i terminowego doręczenia przesyłki klientowi i jego właściwej obsługi.

W procesie przyjmowania przesyłki wyróżnia się proces poranny

i wieczorny. Status SR.O to status wieczorny, który określa do którego kontenera przypisana jest paczka, która jedzie do sortowni, co pozwala, np.

w przypadku pomyłki w przekierowaniu na sortowni kontenera lub np. pożaru frachtu na ustalenie lokalizacji paczki, tj. która paczka, w jakim kontenerze się znajdowała. Status wejścia WE to status kontrolny, nadawany w ramach procesu porannego, który umożliwia śledzenie etapu doręczania przesyłki.

Brak jest jakichkolwiek informacji na temat ewentualnych reklamacji zgłaszanych przez klientów, co do przesyłek dostarczonych przez powoda w miesiącach styczeń, luty 2015 r.

W dniu 31 stycznia 2015 r. powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 918 362,92 zł za wykonane w ramach umowy o współpracę usługi transportowe, z terminem płatności do dnia 2.03.2015 r.

Pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę 431 957,50 zł tytułem części należności wynikającej z faktury VAT nr (...). Na skutek zgodnych ustaleń stron kwota powyższej faktury została pomniejszona o 60 446,89 zł.

Do zapłaty z faktury VAT nr (...) pozostała kwota 425 858,53 zł, o której zapłatę powód wezwał pozwaną pismem z dnia 5 marca 2015 r., lecz wezwanie to pozostało bezskuteczne. Pozwana nie uregulowała należności.

W dniu 26 lutego 2015 r. pozwany wystawił notę księgową nr (...) w której obciążył powoda kwotą 675 150 zł tytułem kary umownej za naruszenia obowiązków umownych w miesiącach styczeń i luty 2015 w następujących zakresach:

- niewykonanie obowiązku nadania statusów operacyjnych WE – ilość przypadków 6379 x 50 zł za każdy przypadek
- niewykonanie obowiązku nadania statusów operacyjnych SR.O – ilość przypadków 7124 x 50 zł za każdy przypadek

Podstawą naliczenia kary umownej był załącznik nr 4 do umowy o współpracy oraz zapisy Kodeksu Standardów Operacyjnych.

Pismem z tego samego dnia pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty wynikającej z w/w noty księgowej, a pismem z dnia 3 marca 2015 r. powód odmówił zapłaty kwoty naliczonej w nocie obciążeniowej nr 01/02/2015, wskazując, że braki w zakresie nadania przesyłkom statusów operacyjnych WE lub SR.O nie wynikają z jego zaniedbań. Powód zakwestionował także sposób wyliczenia kary umownej za powyższe naruszenie.

Pismem z dnia 12 marca 2015 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu z wierzytelnością powoda wynikającą m.in.

z faktury VAT nr (...)r. w kwocie 425 958,53 zł z wierzytelnościami pozwanej przysługującej jej względem powoda w kwocie łącznej 717 635,66 zł.

Wierzytelności pozwanej przedstawione do potrącenia z wierzytelnością powoda obejmowały następujące kwoty:

a) kwotę 675 150 zł z tytułu kary umownej naliczonej na podstawie umowy współpracy, objętej notą obciążeniową nr 1/02/2015 r., naliczonej na podstawie §11 umowy i załącznika nr 4 do umowy o współpracy (w brzmieniu nadanym aneksem do umowy z dnia 28 marca 2013 r.

b) kwotę 42 485,66 zł tytułem wierzytelności wynikających z następujących faktur VAT: - nr (...) na kwotę 13 767,96 zł

- nr (...) na kwotę 4585,03 zł- nr (...) na kwotę 988,31 zł- nr (...) na kwotę 5606,34 zł - nr (...) na kwotę 2 829 zł- nr (...) na kwotę 2361,60 zł - nr (...) na kwotę 3513,61 zł - nr (...) na kwotę 5564,10 zł - nr (...) na kwotę 3675,93 zł.

Kwota 42 485,66 zł została pomiędzy stronami w całości rozliczona,

na skutek potrącenia z fakturą VAT nr (...), co jest bezsporne.

Pismem z dnia 23 marca 2015 r. powód zakwestionował dokonane potrącenie, w tym m.in. istnienie wierzytelności wynikającej z noty księgowej nr (...) z 26.02.2015 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił, że pozwanemu, co do zasady przysługiwało zgłoszone przez niego do potrącenia roszczenie o zapłatę kar umownych przez powoda, jednakże nie był on uprawniony do wyliczenia ich za każdy jednostkowy przypadek naruszenia, gdyż nie znajduje to uzasadnienia w postanowieniach umowy. Skoro z postanowień załącznika nr 4 do umowy wynika, że strony przyjęły, że będą dokonywać rozliczeń w okresach miesięcznych (tzn. wartość wykonanych usług będzie rozliczana comiesięcznie) to zasadnym jest przyjęcie, że intencją stron było, aby ewentualne kary z tego tytułu rozliczane były również w takich okresach. Skoro pozwany wyliczył karę za okres dwóch miesięcy i za ten czas potrącił kary za te naruszenia ( są to kary wyliczone odrębnie za brak statusu SR.O i WE) - daje to kwotę w świetle umowy maksymalnie 2000 zł.

Kwota powyższa z tytułu kar umownych za niedochowanie przez powoda obowiązujących go procedur, w ocenie Sądu I instancji, jest adekwatna do rozmiaru naruszenia. Naruszenie tych procedur nie miało bowiem charakteru istotnego, gdyż braki w zakresie nadawania spornych statusów przesyłkom nie rzutowały na kwestię prawidłowości doręczenia przesyłki odbiorcom, jak również nie spowodowały jakichkolwiek szkód u pozwanego.

Uwzględniając zarzut potrącenia, co do kwoty 2000 zł, Sąd Okręgowy na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 423 958,53 zł, orzekając o odsetkach zgodnie z art. 481 k.c., oddalając powództwo w pozostałej części.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, mając na względzie, że powód uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania (co do 2000 zł). Na uzasadnione koszty procesu poniesione przez powoda, które ma mu zwrócić strona pozwana, składają się koszty zastępstwa radcy prawnego, stanowiące trzykrotność stawki minimalnej, wobec obszernego postępowania dowodowego oraz związana z tym ilość rozpraw, co wymagało znacznego nakładu pracy pełnomocnika, ustalone na podstawie § 6 pkt 7 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz opłatą sądową od pozwu w kwocie 21 315 zł.

**Od powyższego wyroku, apelację wniósł pozwany,** domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kwoty 21 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik postępowania to jest:

- art. 316 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia dowodu z dokumentacji potwierdzającej, w jaki sposób pozwany naliczał kary umowne innym przedstawicielom, w sytuacji, gdy przedmiotowy dowód był fundamentalny dla ustalenia zgodnego zamiaru stron, jaki towarzyszył przy podpisywaniu umów, Załącznika nr 4 umowy i jej aneksów,

- art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie jednoznacznych podstaw rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazuje na różne wykluczające się przesłanki nieuwzględnienia potrącenia, to jest z jednej strony wykładnię oświadczenia woli, a z drugiej strony miarkowanie kary umownej oraz poprzez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, na jakiej Sąd nie uwzględnił do potrącenia z faktury powoda o nr. (...) kwoty należnej pozwanemu w wysokości 40 1485,63 zł,

- art. 233 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na:

a. zaniechaniu ustalenia, czy każdy pojedynczy brak statusu stanowi naruszenie Kodeksu Standardów Operacyjnych,

b. braku oceny not obciążeniowych w kontekście ustalenia treści oświadczenia woli,

c. ustalenie, że statusy pośrednie nie mają istotnego znaczenia dla funkcjonowania pozwanego, w sytuacji, gdy zeznania świadków powołanych przez pozwanego m.in. K. B. i J. W. wskazywały na ich fundamentalne znaczenie z punktu widzenia zasad funkcjonowania pozwanego,

d. bezrefleksyjnym uznaniu, że zeznania wszystkich świadków są wiarygodne w przypadku, gdy część zeznań świadków wzajemnie się wyklucza w zakresie oceny znaczenia statusów pośrednich dla funkcjonowania pozwanego,

e. nieuzasadnionym przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do miarkowania kary umownej,

f. nieuzasadnionym przyjęciu, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zasadna jest konkluzja, iż w świetle Załącznika nr 4 do umowy pozwany nie miał możliwości obciążenia powoda karą umowną,

g. nieuprawnionym przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie kara umowna określona w łączącej strony umowie nie odnosiła się do pojedynczych naruszeń i powinna być rozliczana w cyklach miesięcznych, to jest w miesiącu dokonania naruszenia, pomimo faktu, iż strony nie wprowadziły w żadnym postanowieniu umowy miesięcznego okres wliczania kar umownych i wprost z umowy wynika, że kara umowna była należna za każde naruszenie powstałe w okresie obowiązywania umowy oraz okoliczność ta nie była sporna między stronami,

h. błędnym stwierdzeniu, że status WE nie jest widoczny dla klientów zewnętrznych, podczas gdy ze znajdującego się w materiale dowodowym dokumentu, to jest wydruku z monitoringu przesyłek dostępnego dla klientów oraz zeznań świadka J. W. bezsprzecznie wynika, że status ten jest widoczny dla klientów zewnętrznych spółki, a tym samym brak nadania tego statusu powodował naruszenie obowiązków strony pozwanej względem jego klientów w zakresie możliwości rzetelnego i nieskrępowanego śledzenia losów przesyłki,

i. pominięciu faktu, iż braki w nadawaniu statusu uniemożliwiały prawidłowe wykonywanie nałożonych na pozwanego, jako operatora pocztowego istotnych obowiązków określonych w ustawie - prawo przewozowe.

Ponadto zdaniem apelującego naruszono art. 100 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że nakład pracy pełnomocnika powoda uzasadnia przyznanie mu kosztów zastępstwa w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, w sytuacji braku ku temu podstaw, w szczególności, że w aktach sprawy znajdują się zaledwie dwa pisma pełnomocnika powoda, co powinno być wzięte pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji.

Powód w swej apelacji zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to :

1. art. 65 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że pozwany na skutek naruszeń umowy, jakich dopuścił się powód, nie poniósł żadnej szkody w sytuacji nie zgłoszenia przez powoda na tę okoliczność żadnego dowodu,

2. art. 65 § 2 k.c. poprzez jego pominięciem i niedokonanie wykładni oświadczenia woli strony na podstawie kryteriów nieznajdujących oparcie

w przedmiotowym przepisie,

3. art. 483 k.c. poprzez błędne uznanie, iż do żądania kary umownej w ustalonej przez strony wysokości konieczne jest wykazanie przez powoda zakresu i wysokości powstałej szkody,
4. art. 484 § 2 k.c. poprzez miarkowanie przez Sąd kary, pomimo braku jakichkolwiek przesłanek warunkujących miarkowanie kary, przy jednoczesnym zignorowaniu doniosłości statusu i jego fundamentalnego znaczenia dla działalności pozwanej, jako operatora pocztowego oraz znaczącej wielkości miesięcznych zarobków powoda uzyskiwanych ze współpracy z pozwanym,
5. art. 498 k.c. poprzez nieuwzględnienie potrącenia należnej pozwanej i wymagalnej kwoty 42 485,63 zł z faktury powoda (...), pomimo faktu, iż kwota ta została uznana przez powoda, jako należna pozwanemu,
6. art. 498 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że nie doszło do wykazania, iż pozwany był uprawniony do potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej w wysokości 875 350 zł,
7. art. 735 k.c. w związku z art. 705 k.c. poprzez zastosowanie tych przepisów i uznanie łączącej strony umowy za umowę zlecenia i umowy o świadczenie usług w sytuacji, gdy dotyczy ona usług transportowych.

W odpowiedzi na apelację, powód domagał się jej oddalenia, kwestionując zarzuty apelacyjne pozwanego.

#### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Chybione są zarzuty podniesione przez powoda, co do naruszenia art. 328 k.p.c., stanowiącego o warunkach, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego lektura uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I instancji potwierdza, że zawiera ono wymagane wskazanie podstawy faktycznej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (por. uwagi zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01 – Legalis i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Wbrew zarzutom sformułowanym w apelacji, uzasadnienie nie zawiera sprzeczności, co do podstawy prawnej orzeczenia. Wskazuje jednoznacznie na uwzględnienie zarzutu potrącenia przez pozwanego kary umownej względem bezspornej wierzytelności przysługującej powodowi. Sąd Okręgowy nie wskazał w uzasadnieniu, aby dokonywał miarkowania kary umownej, lecz wyjaśnił, że przysługuje ona pozwanemu w wysokości 2000 zł, a więc innej niż ta objęta zarzutem pozwanego. Uwagi Sądu Okręgowego, dotyczące adekwatności kary umownej do rozmiaru naruszenia, zdają się wynikać z podkreślenia funkcji kompensacyjnej kary umownej, o której mowa w art. 483 k.c.

Nie można również podzielić zarzutów apelującego, co do naruszenia art. 233 k.p.c., to jest przepisu wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów i stanowi o ocenie wiarygodności i mocy dowodów według uznania Sądu, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Wynikające z niego granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przez kryteria logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 236/03 - Legalis).

Tak rozumiana ocena dowodów, zgodna z regułami zawartymi w art. 233 k.p.c. stała się podstawą przyjęcia przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Dodać należy, że przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może ograniczać się do wskazania przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, co czyni powód, ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów lub też opierającego się tylko na nie dowiedzionych twierdzeniach (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca

2004 r., II CK 393/03 i z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 oraz z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03 - Legalis). Jeśli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko pozwanego uznać należy, jako polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Rzeczą apelującego było wyczerpujące wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00 - Legalis). Wymogom tym pozwany nie sprostał. Wniesiona przez niego apelacja nie zawiera przekonującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd meriti naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji w odniesieniu do oceny dowodów służących wykładni umowy łączącej strony.

Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało ustalenie treści umowy wynikającej z umowy o współpracy i jej kolejnych aneksów i załączników.

Nie pozwalały natomiast na ustalenie treści umowy odmiennej czy uzupełnionej ponad jej pisemną treść relacje świadków, w tym także K. B. i J. W., zmierzające nie do przekazania, jakie były ustalenie stron w zakresie kary umownej, lecz do wykazania znaczenia i roli, jakie miało nadawanie przesyłkom statusów WE i SR.O oraz konsekwencji ich braku.

Nie można wnioskować treści umowy, co do zakresu i wysokości kary umownej w kształcie podnoszonym przez pozwanego, z zeznań świadka J. Ś., jeśli zważyć, że zrelacjonował on swoje intencje, jakie miał w chwili redagowania Załącznika Nr 4, co nie daje podstawy dla wyznaczenia w oparciu o nie treści oświadczenia woli powoda.

Wbrew zatem zarzutom apelującego, brak w sprawie takiego materiału dowodowego, który potwierdzałby możliwość wykładni umowy łączącej strony, w części dotyczącej wysokości kary umownej, w sposób opisywany przez pozwanego, według reguł zawartych w art. 65 § 2 k.c.

Świadkowie słuchani w sprawie, których powołuje pozwany w apelacji, czy przywoływane przez pozwanego noty obciążeniowe i dokumenty dotyczące naliczania przez pozwanego kar umownych dla innych jego kontrahentów - nie dowodzą zamiaru innego niż ten określony

w gramatycznym zapisie umowy. Nie potwierdzają innego celu postanowienia o karze umownej, lecz intencje takiego skonstruowania umowy,

aby zrealizowane było prawo odbiorcy do śledzenia przesyłki

i bezpieczeństwo przesyłek. Nie oznacza, to jednak, że opisywane intencje, cele i oczekiwania kierownictwa firmy pozwanego i jego pracowników, doprowadziły do wypracowania zgodnych oświadczeń stron umowy,

w brzemieniu podnoszonym przez pozwanego, co do podstaw i wysokości kar umownych.

Z zeznań świadków nie można również wywieść konkludentnego, opartego na art. 60 k.c. zawarcia umowy o płatności kary w wysokości

od 50 do 500 zł od każdego przypadku braku nadania przesyłce statusu WE i SR.O, jak również nie można w oparciu o nie uznać, aby strony poczyniły takie uzgodnienie. Świadkowie nie potwierdzili, aby doszło do wyrażenia woli o treści postulowanej przez pozwanego tj. poprzez takie zachowanie powoda, które ujawniałyby wolę powoda zapłaty kary umownej za każde naruszenie statusu WE i SR.O.

Jeśli pozwany dążył do wykazania treści umowy w sposób wyznaczony przez fakty dokonane, to brak praktyki i ustalonych zwyczajów w płatności kar umownych w relacjach handlowych stron, niewątpliwie zaprzecza, postulowanej przez formy konkludentnej umowy. Dla przyjęcia, że doszło do wyrażenia woli poprzez fakty dokonane, niezbędne jest wskazanie tych faktów, czego pozwany nie uczynił. Jednocześnie okoliczność, że w okresie długiej współpracy, pomimo uchybień w zakresie nadawania przesyłkom określonego statusu, strony nie dokonywały rozliczeń i płatności kar umownych w odniesieniu do każdej przesyłki i za każdy rodzaj naruszenia zasad oznaczania ich statusu – wręcz przesądza, że tego rodzaju forma składania oświadczenia woli przez strony nie miała miejsca|  
(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1999 r., I CKN 981/97 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 133/11 – Lex).

Jeśli nawet pozwany miał doświadczenia w kształtowaniu kar umownych i ustalaniu ich wysokości w stosunkach prawnych z innymi podmiotami, to stosunki te nie mogą stanowić podstawy do przypisania takiej woli i złożenia oświadczenia woli tej treści przez powoda.

Załącznik nr 4 do umowy o współpracy w swym ostatecznym brzmieniu oraz Kodeks Standardów Operacyjnych, stanowiący załącznik

nr 7, jako stanowiące o treści umowy łączącej strony, nie wyjaśniały i nie definiowały, co strony rozumieją pod zapisem „Za każde naruszenie obowiązków wynikających z wszelkich regulaminów, cenników, instrukcji, procedur i zarządzeń wewnętrznych wydawanych przez S.

oraz standardów operacyjnych określonych w Kodeksie Standardów Operacyjnych”. Jeśli określiły karę umowną od 50 do 500 zł, to niewątpliwie nie sprecyzowały czy odnosi się ona do poszczególnej transportowanej i magazynowanej oraz doręczanej przesyłki, jak twierdzi pozwany, czy też do czynności transportowych, magazynowych i handlowych realizowanych przez powoda w danym okresie rozliczeniowym, jak ustalił Sąd.

Rozważając stanowisko pozwanego, co do interpretacji umowy łączącej strony (w jej pisemnej formie) w zakresie kar umownych, należy nadto zwrócić uwagę, że gdyby każdy przypadek braku statusu przesyłki w poszczególnych etapach jej śledzenia miał prowadzić do naliczenia kary od 50 do 500 zł (według ostatniej rubryki w tabeli z Załącznika Nr 4), to przy tej interpretacji jedna przesyłka mógłby podlegać także innym karom (czego nie podnosi i nie dowodzi pozwany) na przykład za każdy niezgodny ze stanem faktycznym status jej doręczenia do odbiorcy i kolejnym z dwóch następnych rubryk z Załącznika Nr 4. Zaprzeczenia jednak tej interpretacji należy poszukiwać w zapisie, że karze za pojedyncze nawet uchybienia w oznaczaniu statusu, podlegają tylko te przypadki braku statusu, gdzie wyraźnie oznaczono w Załączniku Nr 4, że karze podlega „każdy stwierdzony przypadek”, a wyznaczona kara ma kwotę stałą 100 zł.

Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że kara umowna, sformułowana w ostatniej rubryce tabeli z Załącznika Nr 4, która miałyby odnosić się

do świadczeń pieniężnych, zważywszy odwołanie do „cenników” podlegałyby ocenie na płaszczyźnie art. 353<sup>1</sup> oraz art. 58 § 1 i 2 k.c.

W pozostałym zakresie, a więc zobowiązań niepieniężnych, w ocenie Sądu Apelacyjnego, tak nieprecyzyjny zapis umowy, określający karę umowną od nieoznaczonego obowiązku (zachowania) kontrahenta, jest bliższy ocenie, że z treści tak sformułowanej umowy nie da się wyinterpretować, za jakie uchybienia i w jakiej wysokości pozwanemu należy się kara umowna, co także może wyłączać ważność tego umownego zobowiązania.



Podkreślenia wymaga, że w umowie łączącej strony zawarty jest olbrzymi katalog różnorodnych obowiązków powoda, natomiast kara umowna, aby spełniała swe ustawowe funkcję winna odnosić się do ściśle określonych uchybień w obowiązkach z umowy. W doktrynie przyjmuje się, że elementem przedmiotowo istotnym zastrzeżenia kary umownej jest określenie zobowiązania albo pojedynczego obowiązku (tak Drapała w SPP t. 5 Prawo zobowiązań - część ogólna). Oznacza to, że strony ustalając karę umowną są zobowiązane oznaczyć obowiązek lub rodzaje obowiązków, które w razie naruszenia podlegają karze i to w sposób umożliwiający ich identyfikację. Kara umowna nie może zabezpieczać obowiązków oznaczonych in abstracto.

Jak już wskazano wyżej, Sąd Okręgowy nie dokonał miarkowania kary umownej oraz uwzględnił zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego (choć nie co do wysokości wskazanej przez pozwanego), co powoduje, że bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do zarzutów pozwanego, co do naruszenia prawa materialnego w postaci art. 484 i 498 k.c.

Pozwany nie wyjaśnił, jakie znaczenie przypisuje ewentualnemu zakwalifikowaniu umowy łączącej strony, jako umowy transportowej, zamiast umowy o świadczenie usług z art. 750 k.c. Wystarczające jest zatem poprzestanie na wyrażeniu przez Sąd Apelacyjny stanowiska o podzieleniu oceny prawnej Sądu Okręgowego także w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny, uwzględnił, że strona powodowa na etapie postępowania odwoławczego, a także w części w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, nie kwestionowała ustaleń faktycznych i oceny prawnej, co do objęcia wolą stron, wyrażoną w umowie, karą umowną w wysokości od 50 do 500 zł niezachowania obowiązku statutowania przez powoda przesyłek WE i SR.O w dwumiesięcznym okresie rozliczeniowym, co przy uwzględnieniu reguł z art. 378 § 1 i 384 k.p.c., obliuguje do oparcia się na ustaleniach faktycznych i wynikających z nich ocenach prawnych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Końcowo, stwierdzić należy, że kwestionowane orzeczenie o zwrocie kosztów procesu poniesionych przez powoda w postępowaniu przed Sądem I instancji znajduje oparcie w art. 100 k.p.c., wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu w sytuacji gdy powód nieznacznie tylko uległ ze swoim żądaniem, a przyznanie trzykrotności stawki minimalnej należnej pełnomocnikowi reprezentującego powoda, jest uzasadnione poniesionym nakładem pracy pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze, apelacja pozwanego, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie w art. 98 k.p.c. oraz § 2 w pkt 5 w związku z w § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U 2015.1800).

del.Barbara Frankowska SSA Jan Sokulski SSA Małgorzata Moskwa